

Sygn. akt II Ca 847/12

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (delegowana)

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z wniosku S. S. (1)

z udziałem Z. S. (1) i R. S.

o dział spadku po Z. S. (2) i K. S.

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim z dnia 3 października 2012 roku, w sprawie I Ns 533/10

postanawia:

I. odrzucić apelację w części obejmującej:

a) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 851,90 zł (osiemset pięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt groszy) z tytułu wydatków na majątek spadkowy,

b) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 4800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) z tytułu wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym,

c) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) dodatkowo kwoty 851,90 zł (osiemset pięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem pobranych z majątku spadkowego pożytków;

II. zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w punkcie VII w ten sposób, że zasądzić od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwotę 1214,41 zł (tysiąc dwieście czternaście złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. oddalić apelację w pozostałej części;

IV. zasądzić od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) kwotę 4,10 zł (cztery złote dziesięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 847/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim postanowił:

I. ustalić, że w skład spadku i majątku wspólnego po Z. S. (2), synu J. i M., zmarłym dnia 10 września 1996 roku i K. S., córce I. i A., zmarłej dnia 30 stycznia 2009 roku wchodzi nieruchomości położona w P., przy ul. (...), oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...), o powierzchni 0,0942 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta Kw Nr (...), środki pieniężne w kwocie 3290 zł oraz biżuteria w postaci dwóch obrączek koloru srebrnego i jednego pierścionka koloru złotego z oczkiem koloru czerwonego;

II. dokonać podziału majątku wspólnego i działu spadku po Z. S. (2) i K. S. w ten sposób, że:

a) opisaną w punkcie I postanowienia nieruchomości położoną w P., przy ul. (...), oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), o powierzchni 0,0942 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta Kw Nr (...) oraz środki pieniężne w kwocie 3290 zł, przyznać na własność wnioskodawcy S. S. (1);

b) opisaną w punkcie I postanowienia biżuterię w postaci dwóch obrączek koloru srebrnego i jednego pierścionka koloru złotego z oczkiem koloru czerwonego przyznać na wyłączną uczestnikowi Z. S. (1);

III. zasądzić od wnioskodawcy S. S. (1) na rzecz uczestnika Z. S. (1) tytułem dopłaty do wyrównania jego udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwotę 60021,36 zł, płatną w trzech równych ratach po 20007,12 zł każda, pierwsza w terminie jednego tygodnia od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, druga w terminie 2 lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia i trzecia w terminie 4 lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia – z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty;

IV. zasądzić od S. S. (1) na rzecz R. S. tytułem spłaty jego udziału w majątku spadkowym i wspólnym kwotę 57771,57 zł, płatną w dwóch ratach: pierwsza w kwocie 28885,78 zł płatna w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia i druga w kwocie 28885,79 zł, płatna w terminie 3 lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia – z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty;

V. nakazać wnioskodawcy S. S. (1) wydanie uczestnikowi Z. S. (1) biżuterii w postaci dwóch obrączek koloru srebrnego i jednego pierścionka koloru złotego z oczkiem koloru czerwonego w terminie jednego tygodnia od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia;

VI. wartość przedmiotu działu spadku i podziału majątku wspólnego ustalić na kwotę 174440,60 zł;

VII. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę i uczestników stosownie do ich udziału w sprawie.

÷

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że Z. S. (2) oraz K. z domu S. zawarli związek małżeński w dniu 30 września 1950 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w D.. W czasie trwania związku małżeńskiego spadkodawcy, pozostając w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, nabyli nieruchomości położoną w P., przy ul. (...), oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr (...), o powierzchni 0,0942 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim prowadzona jest księga wieczysta Kw Nr (...).

Sąd wskazał, że opisana nieruchomości zabudowana jest budynkiem mieszkalnym wolnostojącym, w niewielkiej części podpiwniczonym, wzniesionym w technologii drewnianej, składającym się z kuchni, trzech izb mieszkalnych, łazienki, pomieszczenia gospodarczego i werandy, wyposażonym w instalacje centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjną i elektryczną, a także dwoma budynkami gospodarczymi (drewnianym i murowanym). Wartość nieruchomości spadkowej wynosi 170400 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w czasie małżeństwa spadkodawcy nabyli również biżuterię w postaci jednego pierścionka koloru złotego z czerwonym oczkiem o wartości 750 zł i dwóch obrączek koloru srebrnego o łącznej wartości 0,60 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 września 1980 roku Z. i K. małżonkowie S., jako zbywcy, zawarli ze Z. S. (1), jako nabywcą, na podstawie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140), przed Naczelnikiem Gminy D. umowę przekazania własności i gospodarstwa rolnego położonego w D. i obejmującego nieruchomości rolną o powierzchni 4,10 ha, na którą spadkodawcy uzyskali akty własności ziemi nr (...) i (...).

Sąd wskazał, że dla gospodarstwa tego prowadzona jest obecnie w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim księga wieczysta Kw Nr (...), w której jako właściciele na zasadzie wspólności ustawowej ujawnieni są Z. i K. małżonkowie S.. Wartość gospodarstwa będącego przedmiotem umowy z dnia 10 września 1980 roku wynosi obecnie 300000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadkodawca Z. S. (2) zmarł w dniu 10 września 1996 roku. Postanowieniem z dnia 9 września 1998 roku Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim – Roki Sądowe w P., wydanym w sprawie I Ns 140/98/P, orzekł, że spadek po Z. S. (2) nabyli z mocy ustawy: jego żona K. S. oraz dzieci S. S. (1), R. S. i Z. S. (1) po 1/4 części każde z nich. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 1 listopada 1998 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadkodawczyni K. S. zgromadziła oszczędności w kwocie 7827,04 zł, które ulokowała w (...) Kasie (...) im. Z. C. w L.. Powyższa kwota zgodnie z dyspozycją K. S. na wypadek jej śmierci w dniu 6 marca 2009 roku wypłacona została uczestnikowi R. S..

Sąd ustalił, że K. S. zmarła w dniu 30 stycznia 2009 roku. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 roku, wydanym w sprawie I Ns 270/09, Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim stwierdził, że spadek po K. S. nabyli z mocy ustawy synowie spadkodawczyni: S. S. (1), R. S. i Z. S. (1) po 1/3 części każdy z nich. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 21 maja 2009 roku.

Sąd wskazał, że po śmierci spadkodawczyni w zajmowanym przez nią mieszkaniu w domu przy ul. (...) w P. S. S. (1) odnalazł jej oszczędności w postaci gotówki w kwocie 1390 zł. Ponadto z zasiłku pogrzebowego wypłaconego wnioskodawcy po śmierci matki pozostała kwota 1900 zł. Obie te kwoty pozostają w dyspozycji S. S. (1).

Sąd ustalił, że po śmierci spadkodawczyni wyłącznym posiadaczem i zarządzającym nieruchomością położoną w P. przy ul. (...), stanowiącą działkę nr (...), o powierzchni 0,0942 ha, był wnioskodawca. W latach 2009 – 2010 S. S. (1) zawierał umowy najmu lokali użytkowych znajdujących się w domu na nieruchomości spadkowej z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą G. (...) oraz agentami ubezpieczeniowymi (...). Z tego tytułu za 2009 rok wnioskodawca uzyskał przychód w kwocie 5400 zł, od którego odprowadził zryczałtowany podatek w kwocie 459 zł, zaś za 2010 rok przychód w wysokości 6000 zł, od którego odprowadził zryczałtowany podatek w kwocie 510 zł. Ponadto w latach 2009 – 2010 wyłącznie S. S. (1) ponosił opłaty za dostarczaną do domu na nieruchomości spadkowej energię elektryczną w łącznej kwocie 1755,71 zł, koszty związane z ubezpieczeniem tego budynku w kwocie 100 zł oraz zakupu opału w kwocie 700 zł. Podatek od nieruchomości spadkowej płacony był przez zainteresowanych w ten sposób, że Z. S. (1) płacił 1/3 część jego wysokości stosownie do swego udziału w majątku spadkowym, natomiast wnioskodawca płacił pozostałą część tej należności stosownie do udziału własnego oraz R. S. w majątku spadkowym.

Sąd ustalił, że S. S. (1) ma 58 lat, z zawodu jest technikiem rolnikiem, zatrudniony jest na stanowisku magazyniera z uposażeniem 1000 zł netto miesięcznie, ma na utrzymaniu studiującą córkę w wieku 24 lat, jego żona zatrudniona jest na stanowisku głównej księgowej w prywatnej spółce. Wnioskodawca posiada grunty rolne o powierzchni około 5 ha na terenie wsi D., działkę ogrodową o powierzchni 28 arów pod P. i spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 73 m² w P.. Uczestnik Z. S. (1) ma 56 lat, z zawodu jest technikiem ekonomistą, wspólnie z żoną utrzymuje się z prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie handlu artykułami spożywczymi w trzech sklepach we wsiach Ż., D. i B. oraz z gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 10,01 ha położonego na terenie gminy D. o rocznej przychodowości około 18000 zł, z majątku oprócz nieruchomości posiada trzy samochody oraz ciągnik

rolniczy z osprzętem. Uczestnik ma na utrzymaniu dwóch synów kontynuujących naukę. Uczestnik R. S. ma 60 lat, z zawodu jest ślusarzem wyposażenia okrętowego, zatrudniony jest w stoczni jako monter kadłubów okrętowych z wynagrodzeniem w kwocie około 1300 zł. netto miesięcznie, jego żona jest emerytką, pobiera uposażenie w wysokości 9000 zł. Rocznie. Uczestnik posiada odrębną własność lokalu mieszkalnego o powierzchni 40 m² w G., nie ma nikogo na utrzymaniu.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny tych dowodów.

Sąd Rejonowy powołał treść przepisów art. 1037 § 1 k.c., art. 1038 § 1 k.c., art. 684 k.p.c., art. 689 k.p.c., art. 567 § 3 k.p.c., art. 686 k.p.c., art. 688 k.p.c., a także omówił przepisy regulujące ustawową wspólność małżeńską.

Sąd wskazał, że ponieważ w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca domagał się zaliczenia na schedę spadkową Z. S. (1) wartości darowizny nieruchomości położonej w D. i objętej księgą wieczystą Kw Nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim, o wartości 300000 zł, dokonanej przez spadkodawców dnia 10 września 1980 roku umową o przekazanie gospodarstwa rolnego, punktem wyjścia dla dalszych rozważań Sądu stała się kwestia oceny zasadności tak zgłoszonego żądania.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 1039 k.c., art. 1040 k.c. i art. 1042 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 października 2011 roku.

Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia wnioskodawcy o zaliczenie na poczet należnej uczestnikowi Z. S. (1) schedy spadkowej wartości nieruchomości rolnych nabytych przez tego uczestnika od spadkodawców na podstawie umowy przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 10 września 1980 roku. Umowa ta zawarta została w trybie 52 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140). Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, umowa taka pozostawała w ścisłym związku z realizacją jednego z podstawowych celów ustawy, jakim jest zapewnienie rolnikowi, prowadzącemu indywidualne gospodarstwo rolne, zaopatrzenia na starość oraz na wypadek inwalidztwa. Jednym bowiem z warunków otrzymania przez rolnika określonej w ustawie emerytury (art. 2 ust. 1 pkt 4) albo renty inwalidzkiej (art. 10 ust. 1 pkt 3) było przekazanie gospodarstwa rolnego następcy lub Państwu. Przekazanie zatem gospodarstwa rolnego następcy lub państwu przy spełnieniu określonych w ustawie wymagań sprawiało, że Państwo przyjmowało na siebie obowiązek zapewnienia rolnikowi przekazującemu gospodarstwo rolne dalszej egzystencji przez wypłacanie mu emerytury lub renty inwalidzkiej.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że stosownie do art. 75 pkt 3 ustawy przez przekazanie gospodarstwa rolnego następcy rozumieć należało nieodpłatne przeniesienie na rzecz następcy prawa posiadania oraz własności, jeżeli służyło ono rolnikowi przekazującemu gospodarstwo. Przekazanie gospodarstwa rolnego następcy w trybie przewidzianym w omawianej ustawie było więc jednym ze sposobów przeniesienia własności ze skutkami prawnymi, jakie prawo cywilne łączyło z takim przeniesieniem, w szczególności z tym podstawowym skutkiem, że następca stawał się właścicielem przekazanego gospodarstwa rolnego, co do którego prawo własności dotychczas przysługiwało przekazującemu. Wprowadzenie szczególnej, przewidzianej w ustawie, drogi przekazania własności gospodarstwa następcy, nie pozbawiało rolnika możliwości przeniesienia własności na inną osobę w drodze jednej z umów unormowanych przepisami kodeksu cywilnego, jak umowa sprzedaży, zamiany, darowizny (art. 155 k.c. i następne), jednakże uzyskanie przez rolnika uprawnień do przewidzianej w ustawie emerytury lub renty inwalidzkiej zostało uzależnione od przekazania gospodarstwa rolnego następcy wyłącznie na zasadach i w trybie określonym w omawianej ustawie. Skoro więc żadna z umów, z którymi Kodeks cywilny wiąże przeniesienie własności i które zostały unormowane w przepisach tego Kodeksu, lecz tylko umowa określona w art. 52 ustawy stwarzała po stronie rolnika przekazującego gospodarstwo rolne uprawnienie do otrzymania przewidzianej w tej ustawie emerytury lub renty inwalidzkiej, to konsekwencją tego jest wniosek, że umowa, o której mowa w tym artykule, była swoistym rodzajem umowy przeniesienia własności, odmiennym od przeniesienia własności na podstawie umów wymienionych w części

szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w analizie przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników w przedmiocie przekazania gospodarstwa rolnego następcy. Tak więc do takiego przekazania wymagana była forma umowy pisemnej sporządzonej przez naczelnika gminy, przy czym dopuszczalność zawarcia tej umowy była uzależniona od stwierdzenia przez naczelnika gminy, że zostały zachowane warunki ustawy, w szczególności przewidziane w jej art. 2, a także w art. 75 ust. 1 i art. 43 określających, kto spośród bliskich rolnika może być traktowany jako jego następca. Poza tym z przekazaniem gospodarstwa rolnego następcy w drodze umowy sporządzonej przez naczelnika gminy ustawa – niezależnie od nabycia przez rolnika uprawnienia do emerytury lub renty inwalidzkiej – wiązała dalsze skutki, w szczególności uprawnienie do bezpłatnego użytkowania działki gruntu rolnego o obszarze do 0,3 ha oraz do bezpłatnego korzystania w stosownym rozmiarze z lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarskich (art. 22). Wreszcie ustawa normowała w sposób szczególny wstąpienie następcy w stosunki wynikające z zawartej przez rolnika umowy dzierżawy (art. 47) oraz jego odpowiedzialność za zadłużenie związane z prowadzeniem przekazanego mu gospodarstwa (art. 48), a ponadto wprowadzała okresowy zakaz zbywania przez następcę nieruchomości wchodzącej w skład przejętego gospodarstwa.

Sąd wskazał, że wspólną cechą umowy darowizny, normowanej przepisami kodeksu cywilnego, oraz umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, normowanej przepisami omawianej ustawy, była nieodpłatność (bezpłatność) świadczenia. Istotną natomiast różnicą między tymi umowami wyraża się w tym, że przyczyną prawną darowizny jest wola darczyńcy bezpłatnego przysporzenia obdarowanemu kosztem swojego majątku określonej korzyści majątkowej. Natomiast umowa nieodpłatnego przekazania gospodarstwa rolnego następcy miała na celu zapewnienie rolnikowi ze środków państwowych przewidzianego w ustawie zaopatrzenia na starość lub na wypadek inwalidztwa, a ponadto zapewnienie kontynuowania działalności gospodarczej przez osobę młodą, dającą gwarancję należytego prowadzenia przekazanego jej jako następcy gospodarstwa rolnego. W ten sposób przekazanie gospodarstwa rolnego następcy na zasadach i w trybie omawianej ustawy realizowało cel socjalny, jakim było po pierwsze zabezpieczenie rolnika przez przyznanie mu emerytury lub renty inwalidzkiej oraz prawa korzystania z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarskich, po drugie zaś, cel gospodarczy, jakim było przekazanie dalszego prowadzenia gospodarstwa osobie, zdolnej do stosowania właściwych metod gospodarowania i osiągnięcia należytych efektów produkcyjnych.

Umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy była umową cywilnoprawną, wobec czego w kwestiach w niej nie unormowanych mogą mieć zastosowanie przepisy części ogólnej Kodeksu cywilnego oraz przepisy ogólne księgi trzeciej tego Kodeksu o zobowiązaniach. Nie można też wykluczyć stosowania do tej umowy w drodze analogii niektórych przepisów dotyczących darowizny, w takim jednak tylko zakresie, w jakim nie kolidowałyby to z istotą i celami przekazania gospodarstwa rolnego następcy. Ponieważ wyłącznym celem umowy darowizny jest dokonanie przysporzenia na rzecz obdarowanego bez ekwiwalentu (*causa donandi*), natomiast przekazanie gospodarstwa rolnego następcy na zasadach i w trybie ustawy, choć następuje nieodpłatnie, zmierza do realizacji wyżej przytoczonych celów socjalnych i gospodarczych, wyłączona jest dopuszczalność zastosowania do tej umowy przepisów o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności następcy (art. 898-900 k.c.). W przeciwieństwie do przepisów o darowiźnie, przepisy normujące przekazanie gospodarstwa rolnego następcy nie przewidywały takiej możliwości, nie wynika ona też z celu ustawy, u której podstaw leżała stabilizacja, niezbędna do korzystnej przebudowy struktury indywidualnych gospodarstw rolnych i unowocześnień metod gospodarowania. Żywotne przy tym interesy rolnika, przekazującego gospodarstwo, zabezpieczały natomiast świadczenia i uprawnienia, o których już była mowa. Niejednorodny charakter umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy, zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, przemawia więc przeciwko uznaniu, że umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny.

Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do zaliczenia na schedę spadkową uczestnika Z. S. (1) wartości gospodarstwa rolnego, jakie otrzymał on od spadkodawców na podstawie umowy z dnia 10 września 1980 roku.

Od postanowienia z dnia 3 października 2012 roku apelację wniósł S. S. (1), wskazując, że zaskarża to postanowienie „w części, a mianowicie w pkt III, IV i VII”.

Wnioskodawca zarzucił:

„a) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 1039 § 1 k.c. i wadliwe przyjęcie, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie zalicza się do umów darowizny, o których mowa w tym przepisie;

b) naruszenie przepisów postępowania w postaci:

- art. 321 § 1 k. p. c. w zw. z art. 13 § 2 k. p. c. poprzez orzeczenie o roszczeniu R. S. ponad zgłoszone przez niego żądanie;

- art. 325 k. p. c. w zw. z art. 13 § 2 k. p. c. poprzez zaniechanie orzeczenia o zgłoszonych przez wnioskodawcę roszczeniach uzupełniających w sentencji postanowienia;

- art. 520 § 3 k. p. c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ze względu na oczywiście niewłaściwe postępowanie Z. S. (1) winien on ponieść koszty postępowania w całości;

- art. 686 k. p. c. w zw. z art. 684 k. p. c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym”.

S. S. (1) wniósł o „zmianę skarżonego postanowienia:

„1. w pkt. III poprzez zaliczenie Z. S. (1) na schedę spadkową wartości gospodarstwa rolnego położonego w D. o wartości 300.000,00 zł otrzymanego od Z. S. (2) i K. S. umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 10 września 1980 roku;

a w przypadku oddalenia tego żądania (...) o zmianę terminu płatności pierwszej raty spłaty i ustalenia jej w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia.

2. w pkt. IV poprzez zasądzenie od wnioskodawcy S. S. (1) na rzecz uczestnika R. S. tytułem spłaty kwoty 50.000,00 zł płatnej w dwóch ratach – pierwsza w kwocie 25.000,00 zł płatna w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia i druga w kwocie 25.000,00 zł płatna w terminie trzech lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia – z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty;

3. poprzez zasądzenie, w odrębnym punkcie postanowienia, od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 851,90 zł tytułem zwrotu wydatków na majątek spadkowy i kwoty 4800 zł tytułem wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym;

4. poprzez zasądzenie, w odrębnym punkcie postanowienia, od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) kwoty 3477 zł tytułem zwrotu pobranych z majątku spadkowego pożyczek;

5. w pkt. VI poprzez zasądzenie od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 8.388,89 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania”.

*

W odpowiedzi na apelację Z. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 221-226).

*

Przy rozpoznawaniu apelacji powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a mianowicie:

1) czy jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi, to zaliczeniu na schedę spadkową podlega wartość gospodarstwa rolnego przekazanego spadkobiercy (następcy) przez spadkodawcę (rolnika)

w drodze umowy zawartej na podstawie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140),

a w razie odpowiedzi twierdzącej,

2) czy w wypadku, o którym mowa w punkcie 1 zaliczeniu na schedę spadkową podlega wartość całego gospodarstwa, czy też jedynie wartość udziału spadkobiercy (następcy) w tym gospodarstwie, jeżeli w drodze umowy przekazania gospodarstwo weszło w skład majątku wspólnego spadkobiercy (następcy) i jego małżonka.

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest częściowo niedopuszczalna.

Przepis art. 373 zd. 1 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji.

Powołany przepis ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.).

Apelacja wnioskodawcy podlegała częściowemu odrzuceniu już przez Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Apelacja wnioskodawcy powinna zostać odrzucona przez Sąd Rejonowy, jako niedopuszczalna, w części obejmującej:

- a) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 851,90 zł z tytułu wydatków na majątek spadkowy,
- b) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 4800 zł z tytułu wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym,
- c) wniosek S. S. (1) o zasądzenie od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) dodatkowo kwoty 851,90 zł tytułem pobranych z majątku spadkowego pożytków.

Niedopuszczalność apelacji we wskazanej wyżej części wynika z faktu, że postanowienie Sądu pierwszej instancji nie zawiera rozstrzygnięć, które mogłyby być przedmiotem zaskarżenia, a które zostały objęte apelacją wnioskodawcy, tak, jak gdyby miały znajdować się w tym postanowieniu.

Przepis art. 518 zd. 1 k.p.c. stanowi, że od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Z powołanego przepisu wynika zatem, że w postępowaniu nieprocesowym apelacja przysługuje wówczas, jeżeli zostało wydane przez sąd postanowienie orzekające co do istoty sprawy.

Z przepisu art. 518 zd. 1 k.p.c. wynika zatem, że apelacja nie przysługuje, jeżeli postanowienie orzekające co do istoty sprawy nie zostało wydane, albo jeżeli nie zawiera oznaczonych rozstrzygnięć, które zgodnie z przepisami prawa powinno zawierać. W tym ostatnim wypadku apelacja nie przysługuje w takim zakresie, w jakim brak jest w postanowieniu rozstrzygnięć podlegających zaskarżeniu.

Zgłoszenie w postępowaniu o dział spadku roszczeń, o których mowa w art. 686 k.p.c. oraz w art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c., nie odbiera tym roszczeniom samodzielności jurysdykcyjnej, co oznacza, że – w zasadzie – każde z nich powinno być przedmiotem samodzielnego rozstrzygnięcia zamieszczonego w postanowieniu działowym. W szczególności nie ma podstaw do tego, aby sąd z urzędu dokonywał kompensaty uzasadnionych roszczeń z należnościami z tytułu spłat lub dopłat, czy też wzajemnej kompensaty samych uzasadnionych roszczeń dodatkowych.

W rozpoznawanej sprawie miała miejsce właśnie tego rodzaju sytuacja, gdyż z Sąd Rejonowy dokonał z urzędu kompensaty wierzytelności Z. S. (1) w stosunku do S. S. (1) w kwocie 3477 zł z wierzytelnością S. S. (1) w stosunku do Z. S. (1) w kwocie 851,90 zł, zasądając w rzeczywistości na rzecz Z. S. (1) jedynie kwotę 2625 zł.

Sąd Rejonowy nie orzekł również o żądaniu S. S. (1) zasądzenia od Z. S. (1) kwoty 4800 zł z tytułu wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym.

W rozpoznawanej sprawie postanowienie Sądu Rejonowego nie zawierało zatem rozstrzygnięć w przedmiocie:

- a) żądania S. S. (1) zasądzenia od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 851,90 zł z tytułu wydatków na majątek spadkowy,
- b) żądania S. S. (1) zasądzenia od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwoty 4800 zł z tytułu wynagrodzenia wnioskodawcy za zarząd majątkiem spadkowym,
- c) żądania S. S. (1) o zasądzenie od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) dodatkowo kwoty 851,90 zł tytułem pobranych z majątku spadkowego pożyczek.

*

Uzasadniony jest częściowo zarzut przytoczony w punkcie II b) akapit trzeci części wstępnej apelacji. Sąd Rejonowy przyjął, że podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję powinien stanowić przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Stanowisko powyższe nie jest trafne.

Przepis art. 520 § 1 k.p.c. powinien zostać zastosowany wówczas, gdyby koszty poniesione przez wnioskodawcę i pozostałych uczestników postępowania nieprocesowego były proporcjonalne do wielkości udziałów każdej z tych osób w sprawie.

W rozpoznawanej sprawie udziały wnioskodawcy i uczestników postępowania były wprawdzie równe, ale koszty poniesione w pierwszej instancji przez poszczególne osoby biorące udział w sprawie różniły się w istotnym stopniu wysokością, a więc pozostawały w dysproporcji do udziału każdej z tych osób.

S. S. (1) poniósł w pierwszej instancji koszty w łącznej kwocie **5613,54 zł**. Koszty te obejmują:

- a) opłatę od wniosku – 1000 zł (k. 4, 10),
- b) opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł (k. 6),
- c) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wykonującego zawód adwokata – 3600 zł, ustalone od wartości udziału wnioskodawcy na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 9 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity),
- d) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek obejmujących pisma procesowe – 3,90 zł (k. 96 – w kopercie) i 3,75 zł (k. 101),
- e) wykorzystane zaliczki na pokrycie wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego – 500 zł (k. 111, 146) i 488,89 zł (k. 143, 146).

Z. S. (1) poniósł w pierwszej instancji koszty w łącznej kwocie **988,90 zł**. Koszty te obejmują wykorzystane zaliczki na pokrycie wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego – 500 zł (k. 112, 146) i 488,90 zł (k. 146, 293).

R. S. poniósł w pierwszej instancji koszty w łącznej kwocie **7,50 zł**. Koszty te obejmują opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek obejmujących pisma procesowe – 3,75 zł (k. 90) i 3,75 zł (k. 157).

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że interesy wnioskodawcy i uczestników były sprzeczne w rozpoznawanej sprawie, na co wskazuje jednoznacznie przebieg postępowania w sprawie, w szczególności treść oświadczeń i wniosków przez nich składanych. Sprzeczność interesów zarysowała się między S. S. (1) i R. S., jako jedną „stroną”, a Z. S. (1), jako drugą „stroną” sporu.

W związku z powyższym w rozpoznawanej sprawie podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję powinien stanowić przepis art. 520 § 2 k.p.c., w szczególności przewidującej zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania nieprocesowego następuje według analogicznej zasady, jak stosunkowe rozdzielenie kosztów w procesie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Powyższy sposób stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu należy odpowiednio zastosować do stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania nieprocesowego.

Ogółem koszty postępowania w rozpoznawanej sprawie wyniosły w pierwszej instancji 6609,94 zł.

S. S. (1) poniósł koszty w kwocie 5613,54 zł.

Z. S. (1) poniósł koszty w kwocie 988,90 zł.

R. S. poniósł koszty w kwocie 7,50 zł.

Udziały wnioskodawcy i uczestników w ogólnej sumie kosztów wynosiły po 2203,31 zł (= 6609,94 zł · 1/3).

Ponieważ poniesione przez wnioskodawcę koszty (5613,54 zł) przewyższały obciążający go udział, uczestnicy powinni zwrócić wnioskodawcy kwotę przewyższającą udział obciążający wnioskodawcę. W związku z powyższym na Z. S. (1) przypadła do zwrotu kwota 1214,41 zł (= 2203,31 zł – 988,90 zł), a na R. S. kwota 2195,81 zł (= 2203,31 zł – 7,50 zł).

W rozpoznawanej sprawie S. S. (1) domagał się w apelacji zwrotu kosztów jedynie od Z. S. (1). Nie domagał się natomiast zwrotu tych kosztów od R. S., co najprawdopodobniej było spowodowane tym, S. S. (1) i R. S. stanowią jedną „stronę” w sporze ze Z. S. (1).

W związku z powyższym tylko od Z. S. (1) należało zasądzić na rzecz wnioskodawcy odpowiednią część kosztów postępowania za pierwszą instancję.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił zmienić częściowo zaskarżone postanowienie w punkcie VII w ten sposób, że zasądzić od Z. S. (1) na rzecz S. S. (1) kwotę 1214,41 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

*

W pozostałej części apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

÷

Podstawowym zarzutem apelacji był zarzut naruszenia przepisu art. 1039 § 1 k.c. przez przyjęcie, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie stanowi umowy darowizny, o której mowa w tym przepisie.

Zarzut wnioskodawcy nie jest trafny.

W uchwale z dnia 7 lutego 2014 roku, III CZP 114/13, Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne przedstawione w rozpoznawanej sprawie przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 roku, w ten sposób, że orzekł, iż wartość gospodarstwa rolnego przekazanego spadkobiercy (następcy) w drodze umowy zawartej w trybie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140 ze zmianami) nie podlega zaliczeniu na należną temu spadkobiercy schedę spadkową na podstawie art. 1039 k.c.

Zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Przepis art. 321 § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Powołany przepis ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), a więc także w postępowaniu o dział spadku.

Odpowiednie zastosowanie przepisu art. 321 § 1 k.p.c. w postępowaniu o dział spadku oznacza przykładowo, że w postępowaniu tym w zasadzie sąd nie mógłby orzekać o dziale spadku po innej osobie, niż wskazana przez wnioskodawcę. Przykładowo, sąd nie mógłby również orzekać o roszczeniach, o których mowa w art. 686 k.p.c. oraz w art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c., jeżeli roszczenie nie zostało zgłoszone przez wnioskodawcę lub innych uczestników postępowania. Nie mógłby zatem orzekać w tym przedmiocie z urzędu.

Zastosowanie przepisu art. 321 § 1 k.p.c. jest natomiast wyłączone w postępowaniu o dział spadku, gdy chodzi o orzekanie w tych wszystkich kwestiach, w których sąd ma obowiązek orzekania z urzędu, albo które są objęte tak zwaną zasadą integralności orzeczeń działowych.

Zarówno z przepisów Kodeksu cywilnego (art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.), jak i przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 623 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.), wynika, że w postępowaniu o dział spadku sąd z urzędu orzeka o dopłatach i spłatach na rzecz osób uczestniczących w podziale. Nie ma zatem ani potrzeby, ani też nawet obowiązku, aby wnioskodawca i uczestnicy zgłaszali żądania spłat lub dopłat.

Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że przepis art. 321 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w odniesieniu do rozstrzygnięć o dopłatach lub spłatach.

W wypadku, gdy osoba uprawniona zrzeknie się w całości lub w części przysługującego jej roszczenia o otrzymanie dopłaty lub spłaty, sąd bierze pod uwagę tę okoliczność przy rozstrzygnięciu, jeżeli nie uzna takiego zrzeczenia się za niedopuszczalne (art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do zrzeczenia się przez R. S. części należnej mu spłaty. Na wstępnym etapie postępowania R. S. oświadczył wprawdzie, że „akceptuje spłatę w kwocie 50000 zł” (k. 38v), jednak miało to miejsce w czasie, kiedy nie było sporu między uczestnikami co do tego, że wartość nieruchomości wchodzącej w skład spadku wynosi 150000 zł. Wobec równości udziałów należna R. S. spłata wynosiłaby rzeczywiście 50000 zł. Na tym etapie do podziału nie były jeszcze zgłoszone inne składniki (biżuteria rodziców).

W toku dalszego postępowania R. S. nigdy nie oświadczył, że ogranicza swoje roszczenie o spłatę do kwoty 50000 zł i zrzeka się otrzymania spłaty w szerszym zakresie.

W rozpoznawanej sprawie nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że nastąpiło naruszenie przepisów art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Ubocznie należy zwrócić uwagę, że należna R. S. spłata nie jest nie tylko zawyżona, ale jest wręcz zaniżona.

Wartość majątku spadkowego podlegającego podziałowi została ustalona na kwotę 174440,60 zł, co oznacza, że wartość udziału każdego ze spadkobierców uczestniczących w podziale wynosi 58146,87 zł. R. S. w wyniku podziału nie otrzymał w naturze żadnego ze składników majątku spadkowego, a w związku z tym należna mu spłata powinna stanowić równowartość jego udziału w majątku spadkowym podlegającym podziałowi, a więc wynosić 58146,87 zł.

Z uwagi na treść przepisu art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie ma podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia na niekorzyść wnioskodawcy wnoszącego apelację.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów art. 686 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. Wprawdzie w zakresie, jakiego dotyczy ten zarzut, apelacja wnioskodawcy została odrzucona, jednak gdyby nawet Sąd Rejonowy orzekł o roszczeniach wnioskodawcy i uczestnika Z. S. (1) w sposób odpowiadający materialnie rozważaniom zawartym w uzasadnieniu postanowienia, to i tak apelacja wnioskodawcy w omawianym zakresie nie mogłaby zostać uwzględniona, czyli podlegałaby wówczas oddaleniu.

W postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku ulegającego podziałowi. Wynika to jednoznacznie z przepisu art. 684 k.p.c. Przepis ten dotyczy jednak orzekania wyłącznie w kwestiach w nim wskazanych.

Roszczenia, o których mowa w art. 686 k.p.c. oraz w art. 618 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c., nie są ani składnikami spadku, ani też wartość tych roszczeń nie podlega doliczeniu do wartości spadku. W tym zakresie sąd nie tylko nie może orzekać z urzędu, ale również nie ma obowiązku badania z urzędu istnienia roszczenia i jego wysokości. W omawianym zakresie mamy do czynienia z pełną zasadą kontradyktoryjności. To uczestnik postępowania, który zgłasza tego rodzaju roszczenie, powinien przedstawić dowody potwierdzające istnienie roszczenia i jego wysokość (art. 3 k.p.c., art. 210 k.p.c. i art. 232 k.p.c.). Omawiane roszczenia, gdyby nie tocząca się sprawa o dział spadku, podlegałyby rozpoznaniu w procesie, ze wszelkimi tego konsekwencjami właściwymi dla tego trybu postępowania. Rozpoznawanie tych roszczeń łącznie ze sprawą o dział spadku nie odbiera tym roszczeniom cech, które miałyby, gdyby były rozpoznawane w procesie, przede wszystkim jeżeli chodzi o ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, czyli formalny obowiązek dowodzenia (art. 232 k.p.c.).

*

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił zasądzić od S. S. (1) na rzecz Z. S. (1) kwotę 4,10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja wnioskodawcy została oddalona prawie w całości, wnioskodawca powinien zwrócić uczestnikowi Z. S. (1) koszty, poniesione przez tego ostatniego w postępowaniu odwoławczym. Koszty te są symboliczne, gdyż obejmują jedynie opłatę pocztową za przesłanie do Sądu przesyłki poleconej obejmującej odpowiedź na apelację (k. 227).

Uczestnik Z. S. (1) nie poniósł w postępowaniu odwoławczym żadnych innych kosztów.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.